

TANIA ROPA A ROSYJSKIE ZAANGAŻOWANIE W SYRII [BLOG]

Zaangażowanie w konflikt syryjski, to wyraźny sygnał, że sytuacja wewnętrzna w Rosji jest na tyle zła, iż prezydent Putin zdecydował się na zaangażowanie militarne. Celem nie jest tu pomoc Asadowi, ale raczej spowodowanie niepewności w zasobnych w ropę krajach ościennych - pisze dr Przemysław Zaleski na swoim blogu w Energetyka24.com.

Pomimo optymizmu Prezydenta Rosji, spadek cen ropy powoduje, że rosyjska gospodarka nie wychodzi z opresji. Ostatnie notowania nie są optymistyczne, ponieważ cena surowca spadła już o 40 % w ciągu roku i wynosi 53 USD za baryłkę. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że prawie połowa dochodów budżetowych Rosji jest oparta na produkcji tego surowca. Spadek cen spowodowany jest zarówno wysokimi zapasami (w samych Stanach Zjednoczonych Ameryki wzrosły do 1,75 mln baryłek [\[1\]](#)) ale również dużą podażą tego surowca. Pewną nadzieją może być informacja przekazana przez kuwejckiego ministra ds. ropy Aliego al- Omair [\[2\]](#), który poinformował, że rośnie ilość zamykanych wysokokosztowych szybów, co powinno spowodować wzrost cen ropy Brent, ale nie będzie on raczej odczuwalny.

Rosja doszukuje się przyczyn tej sytuacji w celowym działaniu Waszyngtonu, ale w znaczącym stopniu leżą one po stronie Arabii Saudyjskiej, która de facto pilnuje własnych interesów i próbuje nie dopuścić do zajęcia rynku przez Nigerię, Libię i Algierię. Widać także, że pomimo dobrej sytuacji (niewielki dług państwa - około 1,6 %) Arabia Saudyjska tnie koszty administracji rządowej (zamroziła je w czwartym kwartale br.) i pilnuje wydatków, aby nie wpaść w większe problemy [\[3\]](#). Biorąc pod uwagę analizy MFW, które przewidują dalszy deficyt w budżecie Królestwa, Rijad nie zamierza ani obniżyć wolumenu wydobycia ani też zwiększyć cenę w obawie o utratę rynku zbytu. Bez wątplenia jest także zainteresowany utrzymaniem dobrych relacji z Waszyngtonem.

Jednakże problemy Arabii Saudyjskiej nie są tak kłopotliwe, jak dla Rosji której gospodarka poprzez nałożone sankcje wyraźnie odczuwa skutki dołującej ceny ropy naftowej. Widoczne jest zaangażowanie Rosji w rozmowy z krajami OPEC, ale nie tylko, bo prowadzone są także rozmowy z krajami afrykańskimi, aby obniżyć podaż i tym spowodować podniesienie ceny. Wyższa cena nie jest na rękę jednak USA, która pomimo własnych złóż cały czas importuje 50 % tego surowca z zewnątrz, po drugie amerykańskie firmy przygotowując się na spadek cen znacząco obniżyły własny koszt wydobycia, więc nie odczuwają tak znacząco obniżek.

Sprawa dla Rosji jest poważna, bo obecnie przejada ona własny Fundusz Rezerw, który według prognoz do roku 2017 zmniejszy swoją wartość z 77 do 9 mld USD [\[4\]](#). Według wielu ekspertów zaangażowanie w konflikt syryjski, to wyraźny sygnał, że sytuacja wewnętrzna jest na tyle zła, iż prezydent Putin zdecydował się na zaangażowanie militarne. Celem nie jest tu pomoc Asadowi, ale raczej spowodowanie niepewności w zasobnych w ropę krajach ościennych [\[5\]](#). Nie bez znaczenia jest także to, że angażując się militarnie w Syrii, Rosja musiała się porozumieć z Iranem i Irakiem co daje jej silniejszą pozycję nacisku przed grudniowym szczytem OPEC. Rosyjscy dyplomaci dobrze

pamiętają sytuację z 1998 r., kiedy w Zatoce Perskiej dochodziło do konfliktów, a cena surowca szła w górę.

Nawet pomimo faktu iż Syria w praktyce nie eksportuje w chwili obecnej ropy, a pozostałe złoża wydają się względnie bezpieczne, spowodowanie zamętu może się przełożyć na wyższą ocenę ryzyka i podbić ceny. Rosja niestety nie potrafi wyciągać wniosków z własnych lekcji i nie zamierza zmienić swojej polityki gospodarczej. Społeczeństwo rosyjskie, które najbardziej odczuwa problemy gospodarcze na razie wydaje się spokojne po aneksji Krymu, ale ta sytuacja nie będzie trwać w nieskończoność. Biorąc pod uwagę fakt, że w I kwartale 2015 r. PKB spadł o 2,2 proc. a w drugim o 4,6 proc [6] to bez wątpienia zapowiada dłuższą recesję zamiast wzrostu. W Rosji od 2011 r ograniczane są wydatki w większości obszarów (szczególnie w zdrowiu i edukacji) poza armią gdzie wydatki związane z Donbasem spowodowały, iż w I kwartale 2015 wyniosły one 9 % kwartalnego PKB [7].

Na problemy Rosji wpływa także sam koszt wydobycia i utrzymanie samej infrastruktury, zwłaszcza że opłacalność i innowacyjność jest dużo niższa niż u konkurentów, a ci są chronieni poprzez nałożone na Rosję sankcje. Cena ropy powiązana jest także z ceną gazu, więc największe rosyjskie koncerny Gazprom i Rosneft także popadły w długi [8]. Wynika to także z generalnych problemów rosyjskiej gospodarki z odpływem kapitału zagranicznego, praktycznie zupełnym odcięciem od międzynarodowego rynku finansowego i niewielką konsumpcją wewnętrzną związaną z faktem, iż rosyjska gospodarka pozostaje mocno upolityczniona i zmonopolizowana, a rosyjskie przedsiębiorstwa to głównie firmy państwowe uzależnione od otoczenia prezydenta Władimira Putina, bez dostępu do nowych technologii, wspierane z budżetu etc.

Społeczeństwo rosyjskie skonsumowało medialnie więc już sukces „krymski” i zaczyna dostrzegać dodatkowe obciążenia związane z zaangażowaniem Rosji w sytuację w Donbasie. Putin nie chcąc zmieniać nic w swojej polityce gospodarczej, ukierunkowanej obecnie na autarkię musi doprowadzić do odbudowania Funduszu Rezerw jak to miało miejsce wcześniej. Notowania ropy naftowej w sposób dramatyczny odbiły się na kursie rubla, który w ciągu dwóch ostatnich lat spadł o 50 % względem dolara [9].

Angażując się w konflikt syryjski Rosja zyskuje na kilku płaszczyznach. Poza zamieszczeniem w samej Zatoce Perskiej, które w przypadku rozlania się konfliktu na pewno spowoduje podwyższenie cen ropy może osiągnąć jeszcze kilka efektów, a mianowicie uzyska dostęp do portu w Tartusie, gdzie już zbudowała swoją bazę zaopatrzeniową. Ponadto przychylność Damaszku spowoduje zablokowanie konkurencyjnych gazociągów [10] i ograniczanie rynku zbytu dla Gazpromu. Rosja żyje także z firm zbrojeniowych, (właściwie poza gazem i ropą to trzeci najważniejszy produkt eksportowy [11]), a dobre relacje z Iranem i Irakiem to potencjalny potężny rynek zbytu. Ponadto granie „syryjską kartą” daje Putinowi nowe możliwości dyplomatyczne. Na końcu nie należy zapomnieć, iż rosyjskie media pokazujące naloty i sukcesy armii rosyjskiej są dokładnym odwzorowaniem starej taktyki Putina. Jak to tłumaczył William Shakespeare w sztuce "Król Ryszard III": „*Gdy masz problem w królestwie rób zamieszanie za granicą*”.

[1] <http://tvn24bis.pl/z-kraju,74/goldman-sachs-ropa-moze-kosztowac-20-dolarow-za-barylke,577341.html>

[2] <http://www.pb.pl/4319156,91854,ropa-drozeje-po-wypowiedzi-al-omaira>

[3]

<http://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artykul/tania-ropa-dobija-finanse-arabii-saudyjskiej,127,0,1924479.html>

[4]

<http://tvn24bis.pl/ze-swiata,75/rosja-zasili-fundusz-rezerwowo-pod-warunkiem-wyzszych-cen-ropy,557281.html>

[5]

<http://www.bankier.pl/wiadomosc/Czy-celem-interwencji-Rosji-w-Syrii-jest-tez-podbicie-cen-ropy-3419992.html>

[6]

<http://forsal.pl/artykuly/889649,sankcje-ropa-i-rubel-zatapiaja-putina-rosja-nie-wyjdzie-z-kryzysu-przez-wiele-lat.html>

[7]

<http://forsal.pl/artykuly/889649,sankcje-ropa-i-rubel-zatapiaja-putina-rosja-nie-wyjdzie-z-kryzysu-przez-wiele-lat.html>

[8]

<http://energetyka.defence24.pl/152629,czy-spadajacy-kurs-cen-ropy-i-nakladane-sankcje-na-rosyjskie-koncerny-energetyczne-zmienia-oblicze-polityki-zagranicznej-kremla>

[9] <http://www.forbes.pl/rosje-czeka-gleboka-recesja,artykuly,187548,1,1.html>

[10] <http://www.mpolska24.pl/post/9780/rosja-syria-usa-proba-podsumowania>

[11]

<http://energetyka.defence24.pl/152629,czy-spadajacy-kurs-cen-ropy-i-nakladane-sankcje-na-rosyjskie-koncerny-energetyczne-zmienia-oblicze-polityki-zagranicznej-kremla>